

Prezes Trybunału Konstytucyjnego

Andrzej Rzepliński

8 kwietnia 2015 roku

Szanowni Państwo!

Jak co roku mam zaszczyt i przyjemność powitać każdego z gości na dorocznym Zgromadzeniu Ogólnym Sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Jak co roku, jest to okazja do spotkania dla tych, którzy prawo tworzą – przedstawiciele Sejmu i Senatu, a także Prezydenta Rzeczypospolitej i Prezesa Rady Ministrów oraz poszczególnych ministrów z tymi, którzy prawo stosują – prezesami oraz sędziami Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego, reprezentującymi dwa piony polskiego sądownictwa, oraz – oczywiście – sędziami Trybunału Konstytucyjnego, a także z tymi, którzy m.in. działają na rzecz konstytucyjności prawa – Prokuratorem Generalnym oraz Rzecznikiem Praw Obywatelskich oraz tymi, którzy pracują na rzecz jego sprawności i rzetelności – NIK. Te wspólne doroczne spotkania są niezbędne do dyskusji o polskim porządku konstytucyjnym, o tym, jak go skutecznie urzeczywistniać i chronić obecnie i w przyszłości. Bez dialogu i współpracy podmiotów tworzących i stosujących prawo oraz czuwających nad jego konstytucyjnością nie może być mowy o dobrym funkcjonowaniu państwa, sprawnym i sprawiedliwym stosowaniu prawa ani o ochronie wolności i praw człowieka i obywatela oraz – co równie ważne – o dobrej i konkurencyjnej gospodarce. Żaden z wymienionych podmiotów, łącznie z Trybunałem Konstytucyjnym, nie jest w stanie zmierzać do tych celów samodzielnie. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego to zaproszenie do dialogu i współpracy w wielu dziedzinach życia społecznego i gospodarczego. To zaproszenie do ich konstytucjonalizacji.

Na początek trochę statystyki. W roku 2014 do Trybunału wpłynęło łącznie 530 spraw – wniosków, pytań prawnych i skarg konstytucyjnych. Jest to o 10% więcej niż w roku 2013. Niemal 3/4 (71%) wszystkich spraw to sprawy wniesione w trybie skargi konstytucyjnej.

W zeszłym roku Trybunał rozpoznał 157 spraw i wydał 119 orzeczeń – część spraw została rozpoznana łącznie. Wśród 119 orzeczeń było 71 wyroków rozstrzygających sprawy merytorycznie i 48 postanowień o umorzeniu postępowania. Po raz kolejny czas merytorycznego załatwiania sprawy uległ skróceniu, w 2014 roku do 18 miesięcy. Ponadto

Trybunał wydał 818 postanowień i zarządzeń w ramach kontroli wstępnej skarg konstytucyjnych i wniosków podmiotów o ograniczonej legitymacji wnioskowej.

W 2014 r. Trybunał otrzymał 375 skarg konstytucyjnych, wydał 620 postanowień w trybie ich wstępnej kontroli. Dla porównania w 1998 r., tj. pierwszym pełnym roku funkcjonowania skargi konstytucyjnej, wpłynęło 165 skarg. W całym okresie, od 17 października 1997 r. do 31 grudnia 2014 r., wpłynęły do Trybunału 4674 skargi konstytucyjne (średnio rocznie 260). W tym okresie Trybunał wydał 8533 postanowień i zarządzeń na etapie wstępnej kontroli skarg (średnio rocznie 474), w tym: 3644 postanowienia o odmowie nadania dalszego biegu (zarówno w odniesieniu do całej skargi, jak i do jej części), co stanowi 78% w stosunku do wszystkich wniesionych skarg, 2131 w sprawie zażaleń na postanowienia o odmowie nadania dalszego biegu oraz 88 postanowień o uwzględnieniu zażalenia na postanowienie o odmowie nadania biegu skardze, co stanowi 2,4% w stosunku do wszystkich odmów nadania biegu skardze."

W nieco ponad połowie wydanych wyroków Trybunał orzekł o niezgodności z wzorcem kontroli co najmniej jednego z zakwestionowanych przepisów. W zdecydowanej większości wyroków Trybunał posłużył się sentencją o złożonej formule. Były to przede wszystkim wyroki zakresowe, czyli wyroki o zgodności albo niezgodności z Konstytucją pewnych fragmentów lub aspektów zaskarżonych przepisów. Ta praktyka świadczy o dążeniu Trybunału do precyzji orzeczniczej.

W niemal połowie wyroków, w których Trybunał stwierdził niezgodność z wzorcem kontroli co najmniej jednego z zakwestionowanych przepisów, odroczył termin utraty mocy obowiązującej niekonstytucyjnych przepisów. Odroczenie to narzędzie przeprowadzenia koniecznych zmian w prawie w celu uniknięcia luk oraz niepewności prawnej. Podobnie jak postanowienia sygnalizacyjne, których w zeszłym roku Trybunał wydał 5.

W roku 2014 Trybunał mierzył się, jak co roku, z licznymi problemami konstytucyjnymi. Omówienie ich wszystkich zabrałoby zbyt wiele czasu. Dlatego chciałbym zwrócić Państwa uwagę tylko na te sprawy, które moim zdaniem są doniosłe. Chodzi o wyroki Trybunału w sprawach podwyższenia wieku emerytalnego, opodatkowania nieodpłatnych świadczeń pracowniczych, wolności religii, ochrony prywatności i autonomii informacyjnej, podatku od dochodów nieujawnionych, wolności zgromadzeń, obowiązku wskazania sprawcy wykroczenia drogowego, zakazu posiadania marihuany.

Do zeszłorocznych wyroków, które przyciągnęły najwięcej uwagi, z pewnością należy rozstrzygnięcie Trybunału w sprawie podwyższenia wieku emerytalnego¹. Jak wiadomo, w podniesieniu wieku emerytalnego Trybunał nie dopatrywał się niekonstytucyjności. Oceniał reformę jako konstytucyjnie dopuszczalną, racjonalnie rozłożoną w czasie.

Wyrok w sprawie konstytucyjności podwyższenia wieku emerytalnego jest przykładem uwzględniania przez Trybunał warunków, w których funkcjonuje prawo. Trybunał nie może bowiem traktować i nie traktuje prawa w oderwaniu od realiów społecznych i gospodarczych. Trybunał stwierdził, że racjonalne wyznaczenie wieku emerytalnego wymaga uwzględnienia przez ustawodawcę kilku widzianych długookresowo czynników: gospodarczych, demograficznych, medycznych, budżetowych, a także lepszych warunków pracy. Trybunał podkreślił w tej sprawie również strukturalny kryzys systemu ubezpieczeń społecznych – obiektywny powód podniesienia wieku emerytalnego. Odniósł się ponadto do takich wartości jak stabilność finansów publicznych i solidarność międzypokoleniowa. Solidarność społeczna zakłada między innymi potrzebę zrównoważania potrzeb i interesów różnych grup społecznych. Jesteśmy współzależni od siebie i za siebie współodpowiedzialni, dlatego musimy wspólnie ponosić koszty zmian społecznych i gospodarczych. Trybunał zaznaczył ponadto, że sprawiedliwość – jedna z głównych wartości konstytucyjnych – wymaga możliwie równego rozłożenia obciążeń między kolejnymi pokoleniami ubezpieczonych. To jest również sposób na racjonalne przeciwdziałanie niekorzystnym trendom.

Istotny jest wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie określenia katalogu informacji zbieranych o obywatelu w działaniach operacyjnych policji kryminalnych oraz policji bezpieczeństwa². Trybunał rozstrzygnął w nim problemy konstytucyjne podniesione w siedmiu równoległych wnioskach wniesionych przez Rzecznika Praw Obywatelskich oraz Prokuratora Generalnego, rozpatrzonych łącznie. W wyroku Trybunał podkreślił, że poszanowanie prywatności i autonomii informacyjnej oraz związanej z nimi tajemnicy komunikowania się wynika z godności człowieka. Ochronie podlegają m.in. treść przesyłanych informacji i dane osobowe. Pociąga ona za sobą również zabezpieczenie przed niejawnym monitorowaniem lub podsłuchem. Co szczególnie istotne, Trybunał zaznaczył, że konstytucyjne granice ingerencji policyjnej rozciągają się na nowe elektroniczne formy komunikowania się ludzi. Takie komunikowanie się jest, z punktu widzenia prawa do prywatności, prawa do autonomii informacyjnej i tajemnicy korespondencji, chronione na

¹ Wyrok z 7 maja 2014 r., K 43/12.

² Wyrok z 30 lipca 2014 r., K 23/11.

równi z dotychczasowymi formami komunikacji. Poza tym Trybunał orzekł, że w demokratycznym państwie prawnym należy tak zorganizować życie społeczne i publiczne, żeby każdy, według swojej woli, mógł występować w przestrzeni publicznej także anonimowo.

Prawo do prywatności, prawo do autonomii informacyjnej i tajemnica korespondencji – nie są absolutne i mogą podlegać ściśle proporcjonalnemu ograniczeniu w celu zapewnienia ochrony bezpieczeństwa państwa, porządku publicznego lub wolności i praw innych osób. Dlatego konstytucyjnie dopuszczalne są czynności operacyjno-rozpoznawcze, niejawne z istoty rzeczy, prowadzone w konkretnej sprawie przez upoważnioną ustawowo formację policyjną. Zawsze jednak konstytucyjnym warunkiem dopuszczalności stosowania tych czynności jest potwierdzona przez sąd okręgowy niezbędność dla postępowania w sprawie poważnego przestępstwa. Przepisy zezwalające na prowadzenie czynności operacyjno-rozpoznawczych muszą ponadto spełniać test staranności legislacyjnej.

W minionym roku kwestia ochrony prywatności i autonomii informacyjnej człowieka wystąpiła również w dwóch równie konstytucyjnie istotnych sprawach dotyczących gromadzenia informacji na potrzeby medyczne. W jednej o stworzeniu centralnego rejestru niespokrewnionych potencjalnych dawców szpiku i krwi pępowinowej³ oraz w drugiej o tworzeniu rejestrów medycznych⁴. W obu sprawach Trybunał orzekł, że gromadzenie informacji o człowieku na potrzeby medyczne, w tym informacji wrażliwych, jest dopuszczalne, pod warunkiem precyzyjnie określonych w ustawie katalogu pozyskiwanych danych, zasad ich gromadzenia i sposobu korzystania z nich i ich ochrony. W obu sprawach brak było tej konstytucyjnie wymaganej precyzji ustaw.

Sprawy związane z ochroną prywatności i autonomii informacyjnej człowieka w kontekście medycznym zostały zainicjowane wnioskami Rzecznika Praw Obywatelskich. Pani Rzecznik zwróciła na to uwagę w wystąpieniu na zeszłorocznym Zgromadzeniu Ogólnym Sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Podkreśliła wówczas zagrożenia związane z przetwarzaniem danych genetycznych.

Przedstawiając najważniejsze rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego z roku 2014, nie sposób nie wspomnieć o wyroku Trybunału w sprawie podatku od dochodów nieujawnionych⁵. Trybunał przypomniał w nim, że ustawodawca ma co prawda dużą

³ Wyrok z 22 lipca 2014 r., K 25/13.

⁴ Wyrok z 18 grudnia 2014 r., K 33/13.

⁵ Wyrok z 29 lipca 2014 r., P 49/13.

swobodę kształtowania podatków, jednak każdorazowo musi zadbać o precyzję przepisów prawa. Podatnik musi mieć możliwość uprzedniego rozpoznania, jakie obowiązki na nim ciążyą. Jeśli niejasność lub nieprecyzyjność przepisu jest taka, że niepodobna wyeliminować praktyki niejednolitego stosowania prawa, to jest on niekonstytucyjny. W sprawie, o której mówię, Trybunał ustalił, że tych cech prawa podatkowego zabrakło, wskutek czego nie sposób było ustalić, jakie obowiązki podatników z niego wynikają. Trybunał odroczył utratę mocy obowiązującej zakwestionowanego przepisu, co umożliwiło sądom administracyjnym na elastyczne stosowanie prawa, z wykorzystaniem też prawnych naszego orzeczenia.

Zeszłoroczny wyrok w sprawie podatku od dochodów nieujawnionych to godny naśladowania przykład dialogu konstytucyjnego, w tym wypadku między Trybunałem Konstytucyjnym a sądami administracyjnymi, konkretnie – Naczelnym Sądem Administracyjnym i Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w Gorzowie Wielkopolskim. Sprawa rozstrzygnięta przez Trybunał została zainicjowana przez pytania prawne przedstawione przez te właśnie sądy. Same pytania były zaś reakcją na wyrok Trybunału z 2013 roku w podobnej sprawie⁶. O szerokim oddźwięku tego wcześniejszego wyroku w sądach administracyjnych i podjęciu przez nie zadania konstytucjonalizacji prawa wspominał w swoim wystąpieniu na zeszłorocznym Zgromadzeniu Ogólnym Sędziów Trybunału Konstytucyjnego pan prezes Roman Hauser. Bardzo mnie cieszy ta udana współpraca sądownictwa administracyjnego i konstytucyjnego.

O podatkach Trybunał orzekł także w sprawie opodatkowania nieodpłatnych świadczeń pracodawcy na rzecz pracownika⁷, zainicjowanej wnioskiem Konfederacji „Lewiatan”. Trybunał ustalił kryteria uznania nieodpłatnego świadczenia pracowniczego za przychód pracownika na potrzeby podatkowe. Zaznaczył przy tym, że posłużenie się przez ustawodawcę ogólnym sformułowaniem „inne nieodpłatne świadczenie” było uzasadnione, ponieważ ich szczegółowe wyliczenie jest niemożliwe – ciągle pojawiają się bowiem nowe typy takich świadczeń. Dlatego Trybunał nie dopatrył się naruszenia zasad: zaufania do państwa i prawa, pewności prawa, poprawnej legislacji ani wyłączności ustawowego regulowania obowiązku podatkowego. Rozstrzygnięcie tego niełatwego zagadnienia prawopodatkowego było możliwe dzięki udanej współpracy Trybunału Konstytucyjnego i Naczelnego Sądu Administracyjnego. Pomocą dla Trybunału była informacja od prezesa NSA o orzecznictwie sądów administracyjnych. Poza tym Sąd ten należycie przyjął orzeczenie

⁶ Wyrok z 18 lipca 2013 r., SK 18/09.

⁷ Wyrok z 8 lipca 2014 r., K 7/13.

Trybunału, mający formę wyroku interpretacyjnego. Uznał, że zawarte w nim tezy czynią zbędnym podjęcie uchwały przez NSA, i przypomniał, że wszystkie sądy administracyjne rozstrzygające sprawy, w których istnieje potrzeba zastosowania przepisów poddanych uprzednio kontroli Trybunału, są zobowiązane do respektowania wskazań wynikających z jego wyroku⁸.

Trybunał wydał – na etapie wstępnej kontroli – precedensowe rozstrzygnięcie⁹ w sprawie zdolności skargowej publicznych podmiotów gospodarczych. Trybunał doprecyzował przesłanki poszerzające katalog podmiotów, które mogą wystąpić ze skargą konstytucyjną. Uprawnienie ma każda osoba prawna, jeżeli przysługuje jej konkretne prawo lub wolność konstytucyjna. Dla oceny legitymacji skargowej nie ma zatem znaczenia ani rodzaj i charakter podmiotu prawa, ani pochodzenie kapitału, w oparciu o który działa. Oznacza to, że zdolność skargową do inicjowania kontroli konstytucyjności prawa gospodarczego mają także przedsiębiorstwa z udziałem kapitału Skarbu Państwa.

O randze wolności religii wśród innych wolności podstawowych Trybunał miał okazję wypowiedzieć się w sprawie zakazu uboju bez ogłuszenia zwierzęcia, wniesionej przez Związek Gmin Wyznaniowych Żydowskich¹⁰. W wyroku, nawiązując zarówno do swojego orzecznictwa, jak i do wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że ze względu na rangę wolności religii jako wartości konstytucyjnej człowieka oraz konstytucyjny obowiązek zachowania przez organy Rzeczypospolitej bezstronności w sprawach przekonań religijnych, władze nie oceniają i nie klasyfikują przekonań religijnych ani sposobów ich wyrażania.

Trybunał przypomniał, że wolność religii nie jest absolutna i może podlegać ograniczeniu, o ile prawodawca ściśle szanuje konstytucyjny wymóg proporcjonalności.

W sprawie wniesionej przez Związek Gmin Wyznaniowych Żydowskich Trybunał nie dopatrył się wystarczającego konstytucyjnego uzasadnienia kryminalizacji uboju zwierząt bez ogłuszania, mającego znaczenie dla wyznawców dwóch wielkich religii. Orzekając, Trybunał nie ignorował obowiązku unikania wszelkiego zbędnego cierpienia ubijanych zwierząt rzeźnych. Decyzja Trybunału była podyktowana troską o ochronę wolności religii, mającej zarówno w Polsce, jak i w innych państwach wolnościowych, demokratycznych i prawnych znaczenie podstawowe.

⁸ Postanowienie NSA z 13 października 2014 r., II FPS 6/14.

⁹ Postanowienie z 18 grudnia 2013 r., Ts 13/12.

¹⁰ Wyrok z 10 grudnia 2014 r., K 52/13.

Do doniosłych wyroków wydanych w roku 2014 należy zaliczyć również rozstrzygnięcie w sprawie wolności zgromadzeń¹¹, zainicjowanej dwoma wnioskami poselskimi oraz wnioskiem Rzecznika Praw Obywatelskich. Trybunał przypomniał, że na ustawodawcy ciąży zapewnienie efektywnego korzystania z wolności zgromadzeń. Uwagę tę odnoszę do każdego prawa i każdej wolności podstawowej. W wyroku w sprawie wolności zgromadzeń Trybunał orzekł, że ustawodawca nie może wyłączyć ochrony prawnej określonej kategorii zgromadzeń. Ochronę taką natomiast wyłączył w stosunku do zgrupowań liczących mniej niż 15 osób, mimo że Konstytucja nie różnicuje ochrony wolności zgromadzeń w zależności od liczby uczestników.

Za konstytucyjnie proporcjonalne Trybunał uznał z kolei inne ograniczenie tej wolności polegające na wymaganiu, aby organizatorzy zgromadzeń mieli pełną zdolność do czynności prawnych, ponieważ na nich ciążyą szczególne obowiązki. Trybunał orzekł też o zgodności z Konstytucją przepisu służącego zapobieganiu faktycznej kolizji w jednym miejscu i czasie kilku zgromadzeń, jeżeli taka kolizja stanowiłaby zagrożenie dla bezpieczeństwa lub porządku publicznego.

W zeszłym roku zapadły również ważne wyroki Trybunału o odpowiedzialności karnej. Wspomnę o dwóch z nich.

W wyroku w sprawie obowiązku wskazania sprawcy wykroczenia drogowego¹², Trybunał przypomniał, że zaliczenie danego zachowania do wykroczeń musi być każdorazowo powiązane z ochroną konkretnej wartości konstytucyjnej. Jedną z nich jest kształtowanie prawa drogowego tak, by sprzyjał on ochronie życia i zdrowia obywateli. Dlatego konstytucyjne jest karanie na podstawie kodeksu wykroczeń właściciela lub posiadacza pojazdu za odmowę wskazania kierowcy pojazdu namierzonego przez fotoradar po przekroczeniu dozwolonej szybkości. Stosowanie tego przepisu pod groźbą kary grzywny przyczyniło się spadania liczby zabitych i rannych na drogach.

Przedmiotem drugiej sprawy była kwestia konstytucyjności karania za posiadanie marihuany¹³. Trybunał orzekł, że kryminalizacja takiego czynu ciągle ma uzasadnienie w dwóch ważnych wartościach konstytucyjnych: ochronie porządku oraz zdrowia publicznego. Dlatego nie przychylił się do argumentacji skarżącego i orzekł, że w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii nie doszło do nieproporcjonalnej ingerencji w prawo do

¹¹ Wyrok z 18 września 2014 r., K 44/12.

¹² Wyrok z 12 marca 2014 r., P 27/13.

¹³ Wyrok z 4 listopada 2014 r., SK 55/13.

prywatności. Trybunał zważył na powszechnie uznawaną, także w orzeczeniach TSUE, szkodliwość środków odurzających, włączając środki na bazie konopi. Ich sprzedaż jest zakazana we wszystkich państwach unijnych, z wyjątkiem ściśle kontrolowanego handlu w celu wykorzystania ich do celów medycznych.

Jednym z kilku kluczowych partnerów Trybunału w strzeżeniu konstytucyjności prawa są sądy, które przedstawiają pytania prawne. Zdarza się jednak, że niektóre z sądów nie pamiętają, że pytanie prawne jest instytucją subsydiarną. Trybunał nie jest powołany do rozstrzygania wątpliwości interpretacyjnych jeżeli sądy mogą je wyjaśnić w drodze wykładni prokonstytucyjnej¹⁴, ani do rozstrzygania rozbieżności w orzecznictwie sądowym¹⁵. Jest to zadanie Sądu Najwyższego sprawującego konstytucyjny nadzór judykacyjny nad sądami powszechnymi i wojskowymi oraz zadanie Naczelnego Sądu Administracyjnego¹⁶. Rezultatem nieuwzględniania tej okoliczności są dość liczne umorzenia postępowań w sprawach inicjowanych pytaniem prawnym. Najczęściej podstawą umorzenia sprawy jest niespełnienie przesłanki funkcjonalnej, chociaż zdarzają się i inne braki, np. niespełnienie przesłanki przedmiotowej lub niewystarczające uzasadnienie zarzutów niekonstytucyjności.

Dobra znajomość orzecznictwa sądów, zwłaszcza Sądu Najwyższego, Naczelnego Sądu Administracyjnego oraz sądów apelacyjnych jest nieodzowna w pracy Trybunału. Dobra znajomość orzecznictwa sądów, zwłaszcza Sądu Najwyższego, Naczelnego Sądu Administracyjnego oraz sądów apelacyjnych jest nieodzowna w pracy Trybunału. Niejednokrotnie odwołujemy się do ich orzecznictwa, a jeżeli wykładnia danego przepisu jest dostatecznie utrwalona i jednolita, to Trybunał przyjmuje, że jego treść jest właśnie taka, jak odczytały ją sądy. Poza tym zdarza się, że Trybunał prosi Sąd Najwyższy lub NSA o informacje o wykładni przepisu w judykaturze. O jednym z przykładów takiej prośby już mówiłem. Korzystanie przez Trybunał z tej ustawowej kompetencji jest wyrazem naszego szacunku dla jakości orzecznictwa sądowego, którego kierunki najlepiej są w stanie ustalić nasze oba partnerskie sądy. Czasami takiej niezbędnej pomocy w ustaleniu stanu orzecznictwa od sądów nie otrzymujemy. Tak się zdarzyło w sprawie kontroli konstytucyjności przepisów o sądowej kontroli czynności operacyjnych przez formacje policyjne. Trybunał uzyskał konieczne dane o praktyce stosowania prawa ze wszystkich

¹⁴ Postanowienie z 18 lutego 2014 r., P 41/12.

¹⁵ Postanowienie z 11 lutego 2014 r., P 50/11.

¹⁶ Postanowienie z 17 lipca 2014 r., P 1/14; postanowienie z 10 września 2014 r., P 36/13.

sądów apelacyjnych i okręgowych z wyjątkiem kluczowego dla sprawy, SO w Warszawie, który odmówił współpracy. Ostatecznie problem załatwiła wizyta trzech sędziów konstytucyjnych w sekretariacie ds. niejawnych tego Sądu i zapoznanie się z aktami losowo wybranych spraw, w których SO rozpoznawał wnioski Prokuratora Generalnego o dopuszczenie kontroli czynności operacyjnej.

Jak wspomniałem na początku, Trybunał – związany zakresem zaskarżenia – nie w każdej sprawie ma kompetencję do przywrócenia stanu konstytucyjności już w wyroku. Wiele z ważniejszych wyroków wymaga pilnej, a jednocześnie przemyślanej i rzetelnej reakcji ze strony prawodawcy. Prawodawca musi przy tym pamiętać nie tylko o wymogach konstytucyjnych, lecz także o zapewnieniu efektywnego współistnienia prawa polskiego i prawa europejskiego. To ostatnie jest w coraz większym stopniu współkształtowane przez Polskę jako państwo unijne.

Mam marzenie, aby orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego w Polsce, jak przystało na sąd prawa, było nie tylko monitorowane na bieżąco przez ustawodawcę, władzę wykonawczą oraz sądy i obywateli, ale i szanowane, na wzór wyroków trybunałów europejskich. Tymczasem z tym jest różnie. Jeśli uznać reakcję ustawodawcy po wyroku za przejaw szacunku dla sprawowania przez Trybunał obowiązku kontroli hierarchicznej zgodności norm, to muszę odnotować, że na koniec grudnia 2014 r., 116 orzeczeń nie doczekało się odpowiedniej reakcji prawodawcy, przy czym taki stan rzeczy trwa niekiedy całe lata.

Trybunał Konstytucyjny jest instytucją przejrzystą. Wszystko, co nie dotyka lub nie stwarza zagrożenia dla niezależności deliberowania przez sędziów konstytucyjnych nad merytorycznym rozstrzygnięciem sprawy jest jawne. Wszystkie orzeczenia łącznie z dokumentami w sprawie udostępniamy na naszej stronie internetowej. Zamieszczamy na niej także komunikaty prasowe przed rozprawami i po nich. Na życzenie dziennikarzy organizujemy po rozprawie konferencję prasową przewodniczącego składu i sędziego – sprawozdawcy. Rozprawy transmitujemy na żywo w Internecie. Niemal równo miesiąc temu mieliśmy rekord oglądalności – rozprawę w sprawie gier hazardowych¹⁷ śledziło ponad 25 tysięcy obywateli, co świadczy o zainteresowaniu, z jakim spotyka się praca Trybunału. Organizujemy też specjalne tematyczne konferencje prasowe i przedstawiamy na nich

¹⁷ Wyrok z 11 marca 2015 r., P 4/14.

orzecznictwo Trybunału na dany temat. W zeszłym roku odbyły się trzy takie konferencje: o finansach publicznych i funkcjonowaniu banku centralnego; o prawie do zabezpieczenia społecznego oraz o skargach konstytucyjnych i ich wstępnej kontroli. W zeszłym miesiącu zorganizowaliśmy pierwszą konferencję transmitowaną na żywo, poświęconą orzecznictwu Trybunału w roku 2014. Odpowiadaliśmy na niej również na pytania internautów. Tym celom, interaktywnemu upowszechnianiu wiedzy o Trybunale Konstytucyjnym, służy też działające w ramach, choć autonomicznie, pismo internetowe, *Obserwator Konstytucyjny*. Dążenie do zapewnienia maksymalnej przejrzystości działania Trybunału to umacnianie tak ważnego zaufania do państwa i jego organów a także podnoszenie poziomu kultury prawnej i konstytucyjnej.

Trybunał Konstytucyjny prowadzi również działalność na rzecz upowszechnienia wiedzy o jego orzecznictwie i o prawie konstytucyjnym w ogóle. Organizujemy wykłady wybitnych specjalistów, udostępniamy opracowania tematyczne na naszej stronie internetowej, do około 1000 osób rozsyłamy elektroniczny biuletyn (*newsletter*). Poza tym tłumaczymy nasze najważniejsze wyroki i komunikaty prasowe – najczęściej na język angielski, rzadziej na język niemiecki lub język francuski. W ten sposób polskie orzecznictwo konstytucyjne staje się częścią międzynarodowego *acquis constitutionnel*.

Funkcjonowanie Trybunału wymaga usprawnienia. Ma temu służyć przyjęcie nowej ustawy o Trybunale Konstytucyjnym której projekt wniósł w lipcu 2013 r. do Sejmu Prezydent Rzeczypospolitej, Przewiduje on liczne zmiany mające na celu przyspieszenie i usprawnienie rozpatrywania spraw. Z niepokojem obserwuję przedłużające się prace sejmowe nad projektem tej ustawy. Do dzisiaj nie doszło jeszcze do drugiego czytania projektu w Sejmie. W tym kontekście przywołuję słowa prezydenta Bronisława Komorowskiego z jego przemówienia na zeszłorocznym Zgromadzeniu Ogólnym Sędziów Trybunału Konstytucyjnego: „Uchwalenie przez obecny parlament nowej ustawy o Trybunale Konstytucyjnym byłoby wspólnym sukcesem wszystkich, byłoby w moim przekonaniu korzystne dla przyspieszenia wielu spraw istotnych dla polskich obywateli. Mam nadzieję, że ta ustawa będzie traktowana jako ważna, jako pilna, jako warta także szukania porozumienia ponadpartyjnego, ponadklubowego na rzecz praworządnej Rzeczypospolitej i na rzecz umocnienia pozycji Trybunału Konstytucyjnego”.

Uchwalenie i wejście w życie nowej ustawy jest ważne jeszcze z tego powodu, że bieżący rok otworzy kolejny etap w historii Trybunału. W listopadzie i grudniu 2015 roku kończy się

kadencje pięciorga sędziów, tj. jednej trzeciej składu Trybunału. Powołanie nowych sędziów będzie ważnym sprawdzianem polskiej kultury politycznej. Ufam, że nasi parlamentarzyści są świadomi, jak ważne zadania wykonuje Trybunał Konstytucyjny i jak wielka odpowiedzialność ciąży na każdym z sędziów konstytucyjnych. W tym kontekście chcę z całym naciskiem podkreślić, że zgodnie z art. 194 Konstytucji sędziów Trybunału Konstytucyjnego należy wyłaniać spośród osób wyróżniających się wiedzą prawniczą. Wybór sędziów nie może być podyktowany względami politycznymi. Tylko osoba wybrana z powodu swoich walorów merytorycznych i osobowości może rzetelnie wywiązywać się z zadań sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Tylko taka osoba może mieć legitymację społeczną do pełnienia tej szczególnej funkcji publicznej.

Trybunał nie boi się trudnych wyroków, także takich, które mogą przyczynić się do niepopularności. Naszym priorytetem jest ochrona zasad konstytucyjnych, a w ich ramach interesu obywateli Rzeczypospolitej. Dlatego Trybunał mógł, co jest ostatecznym rezultatem pracy sędziów Trybunału, napominać poprzez wydawane wyroki prawodawców do prawidłowej legislacji, pozbawionej błędów lub ukrytych (np. partykularnych) celów. Z pożytkiem dla ogółu.

Trybunał Konstytucyjny i jego sędziowie orzekają nie ze względu na mających legitymację demokratyczną rządzących, ale ze względu na Polaków i na Polskę, dzisiaj i w kolejnych pokoleniach. Naszą odpowiedzialnością jest konstytucyjna spójność prawa w państwie demokratycznym, prawnym, sprawiedliwym i wolnościowym.

Nasz Trybunał Konstytucyjny cieszy się zasłużonym autorytetem w państwach naszej części Europy. Mamy tego liczne przejawy. Najistotniejszy jest taki, że nasze orzecznictwo jest śledzone w sądach konstytucyjnych wielu państw, ale także w ETPCz oraz w TSUE. Mamy sięgające naszych początków relacje z sądami konstytucyjnymi Austrii i Niemiec. Podobnie z sądem Najwyższym Norwegii. Coroczne konferencje odbywamy z Sądem Konstytucyjnym Litwy.

Warto tu wspomnieć udaną wizytę sędziów Sądu Najwyższego Izraela. Dobre merytoryczne dyskusje oraz znakomita atmosfera są dowodem, że 900.letnia wspólnota losów na ziemi polskiej uczyniła nas narodami trwale sobie bliskimi.

Merytorycznie owocna była również wizyta członków Komitetu ds. Prawnych Stałego Kongresu Przedstawicieli Ludowych Chin Ludowych. Polacy i Chińczycy to narody historyczne i państwowe. Co prawda nie możemy, jak oni, pochwalić się od razu 5. tysiącami lat historii, ale wszystko przed nami. W przyszłym roku będziemy celebrować 1050. rocznicę naszego państwa w rodzinie zachodnich narodów chrześcijańskich. Wyłoniliśmy się w epoce tworzenia się tych narodów – jak to ujął celnie 30 lat temu w tytule swojej książki prof. Benedykt Zientara – był to *Świt narodów europejskich*.

Wśród kontaktów z sądami konstytucyjnymi innych państw należy zauważyć nasz współdziałanie z Radą Konstytucyjną Republiki Francuskiej, w budowaniu pozycji ustrojowej Rady Konstytucyjnej Tunezji.

Szczególną uwagę, nie tylko w ramach zasad programu UE Partnerstwo Wschodnie, przykładamy do kontaktów z sądami konstytucyjnymi Ukrainy, Mołdawii i Gruzji. Najważniejszy obecnie jest ten pierwszy, który podobnie jak cała Ukraina zmagają się z prowadzoną przeciwko temu państwu rosyjską wielowektorową agresją prawną, militarną, gospodarczą i propagandową, której pierwszym krokiem była sprzeczna z zasadami prawa narodów aneksja Krymu. SK Ukrainy wspieramy w możliwych wymiarach, w tym w wysiłkach sędziów ukraińskich tworzenia sądu konstytucyjnego zupełnie niezależnego oraz w oferowaniu w naszym Trybunale stażów prawnikom pracującym w sądzie ukraińskim. W tym dziele współpracujemy z sądami konstytucyjnymi Litwy i Łotwy.

Aneksja Krymu oraz wydany w ciągu jednego dnia przez SK FR jednomyślny wyrok w sprawie zgodności aneksji Krymu z konstytucją rosyjską oraz z prawem międzynarodowym a także opór sędziów rosyjskich wspólnej dyskusji treści tego wyroku uniemożliwiły odbycie przez delegację sędziów naszego Trybunału rewizyty w siedzibie tego Sądu w St. Petersburgu.

Szanowni Państwo,

Dzisiaj po raz ostatni udział w uroczystym ZO sędziów TK bierze pięciu sędziów. Za kilka miesięcy, w listopadzie oraz w grudniu kończą swoją służbę w Trybunale Konstytucyjnym. Są to sędziowie Maria Gintowt-Jankowicz, Wojciech Hermeliński, Marek Kotlinowski, Zbigniew Cieślak oraz Teresa Liszcz. Przyszli tu państwo, jak my wszyscy tu obecni sędziowie konstytucyjni do Trybunału zbudowanego na mocnych fundamentach. Te fundamenty to wyroki i postanowienia naszych poprzedników. Każde z państwa wniosło i jeszcze wniesie przez kolejne kilka miesięcy swój milowy istotny wkład do naszego dorobku

orzeczniczego. Trybunał Konstytucyjny zostawi Państwo na jeszcze mocniejszych filarach. Wyniki naszych sporów jakże koniecznych i owocnych, o treść rozstrzygnięć, są wspólnym wkładem do umacniania fundamentów państwa prawa. Równie istotne jest to, że tworzyliśmy w Trybunale, z naszymi asystentami, prawnikami z zespołów oraz z jakże profesjonalną administracją, *team*. Mam nadzieję, że mam w tym niewielki osobisty udział. Na uroczyste pożegnanie naszych kończących kadencję koleżanek i kolegów jeszcze przyjdzie czas.

Dziękuję bardzo.